

Sygn. akt IV CZ 60/17

POSTANOWIENIE

Dnia 12 października 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jan Górowski (przewodniczący)

SSN Marian Kocon

SSN Zbigniew Kwaśniewski (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku M.M.K.
przy uczestnictwie B.C.
o zniesienie współwłasności,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 12 października 2017 r.,
zażalenia uczestniczki postępowania
na postanowienie Sądu Okręgowego w E.
z dnia 4 kwietnia 2017 r., sygn. akt I Ca (...),

uchyla zaskarżone postanowienie.

UZASADNIENIE

Sąd drugiej instancji odrzucił apelację uczestniczki wniesioną w dniu 24 stycznia 2017 r. w sprawie o zniesienie współwłasności, uznając ją za wniesioną po upływie terminu przepisanego w art. 369 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., a to wobec przyjęcia, że uczestniczka nie złożyła wniosku o doręczenie postanowienia z dnia 15 grudnia 2016 r. wraz z uzasadnieniem.

Uznał, że za taki wniosek nie może być uważane pismo z dnia 22 grudnia 2016 r., w którym wnosi się, z powołaniem na art. 331 § 2 k.p.c., o sporządzenie transkrypcji wygłoszonego uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia i doręczenie

odpisu tego orzeczenia wraz z transkrypcją uzasadnienia. W konsekwencji Sąd odwoławczy uznał, że dwutygodniowy termin do wniesienia apelacji biegł od dnia, w którym upłynął tygodniowy termin do zgłoszenia takiego wniosku (art. 369 § 2 k.p.c.). Zdaniem Sądu Okręgowego treść wniosku uczestniczki z dnia 22 grudnia 2016 r. nie uzasadnia twierdzenia, że oczekiwała ona sporządzenia uzasadnienia orzeczenia. Doręczenie uczestniczkę transkrypcji wygłoszonych ustnie zasadniczych powodów rozstrzygnięcia nie spowodowałoby skutku w postaci rozpoczęcia biegu dwutygodniowego terminu do wniesienia apelacji od dnia takiego doręczenia.

Uczestniczka zaskarżyła w całości postanowienie Sądu drugiej instancji zarzucając w zażaleniu naruszenie art. 331 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. przez błędne przyjęcie, że jej wniosek z dnia 22 grudnia 2016 r. nie może być kwalifikowany jako wniosek o doręczenie orzeczenia z uzasadnieniem, zważywszy zwłaszcza, że Sąd pierwszej instancji doręczył pełnomocnikowi postanowienie wraz z uzasadnieniem.

Naruszenie art. 65 § 1 k.c. w zw. z art. 331 k.p.c. uzasadniono w zażaleniu błędną wykładnią wniosku pełnomocnika, którego intencją było wnioskowanie o sporządzenie uzasadnienia postanowienia, co prawidłowo zinterpretował i dokonał prawidłowej kwalifikacji tego wniosku Sąd I instancji.

W ocenie żalącej, doręczenie pełnomocnikowi uczestniczki odpisu postanowienia wraz z uzasadnieniem w dniu 10 stycznia 2017 r. oznacza, że wniesienie apelacji w dniu 24 stycznia 2017 r. nastąpiło w przepisany terminie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Okolicznością bezsporną jest, że Sąd I instancji działając na podstawie art. 331 § 2 k.p.c. doręczył w dniu 10 stycznia 2017 r. pełnomocnikowi uczestniczki postanowienie z dnia 15 grudnia 2016 r. wraz z uzasadnieniem, po uprzedniej kwalifikacji wniosku uczestniczki z dnia 22 grudnia 2016 r. (k. 270) jako wniosku zawierającego żądanie strony sporządzenia uzasadnienia, zgłoszone w terminie tygodniowym. Bezspornym jest również, że wniesienie apelacji przez uczestniczkę nastąpiło w dniu 24 stycznia 2017 r.

Sąd odwoławczy sprzeciwił się zakwalifikowaniu wniosku uczestniczki z dnia 22 grudnia 2016 r. jako wniosku o doręczenie orzeczenia z uzasadnieniem, co w konsekwencji spowodowało odmienne określenie początku biegu terminu do wniesienia apelacji, a w konsekwencji uznanie apelacji za wniesioną z uchybieniem terminu określonego w art. 369 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

Z takim stanowiskiem Sądu Okręgowego nie sposób się zgodzić, ani też zaaprobować uzasadnienia jego postanowienia, że wobec treści wniosku uczestniczki z dnia 22 grudnia 2016 r. nie można twierdzić, iż oczekiwała ona sporządzenia uzasadnienia postanowienia.

Procedura cywilna jest oczywiście sformalizowana, ale stopień sformalizowania interpretacji przepisów procesowych i woli strony wyrażonej w piśmie procesowym nie może przybierać karykaturalnej postaci. Dowodzi tego już wola ustawodawcy wyrażona w art. 130 § 1 zd. 2 k.p.c., że mylne oznaczenie pisma procesowego lub inne oczywiste niedokładności nie stanowią przeszkody do nadania pismu biegu i rozpoznania go w trybie właściwym. Niejasności takie powinny być poddawane wykładni sądu, bądź usuwane w drodze wezwania strony do ich wytłumaczenia (postanowienie SN z dnia 15 stycznia 2005 r., IV CZ 105/14, niepubl.).

Sąd I instancji, do którego wniosek z dnia 22 grudnia 2016 r. był adresowany, dokonał jego wykładni jako wniosku o doręczenie postanowienia wraz z uzasadnieniem, a w konsekwencji wykonał żądanie wniosku w dniu 10 stycznia 2017 r.

Sąd Najwyższy podziela taki rezultat dokonanej przez Sąd I instancji wykładni żądania wniosku, nie aprobuje wykładni zaprezentowanej w zaskarżonym postanowieniu sądu odwoławczego. Uczestniczka wyraźnie wskazała we wniosku z dnia 22 grudnia 2016 r. jako podstawę jego wniesienia art. 331 § 2 k.p.c., a nie inny przepis postępowania cywilnego, domagając się doręczenia jej odpisu orzeczenia (błędnie określonego „wyrokiem”) „...wraz z transkrypcją jego uzasadnienia”.

Jest to oczywista niedokładność w określeniu przedmiotu wniosku, ale nie taka, która miałaby stanowić przeszkodę w nadaniu wnioskowi biegu i racjonalnego

rozpoznania go we właściwym trybie, co należycie uczynił Sąd I instancji, doręczając pełnomocnikowi uczestniczki odpis swego postanowienia z uzasadnieniem w dniu 10 stycznia 2017 r.

Wniesienie apelacji w dniu 24 stycznia 2017 r. nastąpiło więc z zachowaniem wymaganego w art. 369 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 terminu.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy uwzględnił zażalenie i orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

jw, aj